Należytość pocztowa opłacana ryczałtowo. Cena numeru pojedyńczego 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi każdy piątek z datą niedzieli.

Prenumerata na kwartał 2·50 zł. — Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. — Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej Biała, ul. Komorowicka 4. Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 24. Biała, dnia 10 czerwca 1928 r. Rok XI.

Biblioteka Jagiellońska Kraków, ul. Św. Anny 12.

W obronie inwalidów i wdów.

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 5 czerwca wpłynął do laski marszałkowskiej następujący

Nagły wniosek

posłów: Bolesława Roji, Tadeusza Regera, Antoniego Pająka oraz Klubu Parlamentarnego Stronnictwa Chłopskiego i Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów

w sprawie wykonania ustawy inwalidzkiej z dnia 18 marca 1921 (Dz. U. 32, poz. 135) oraz ustawy z dnia 4 sierpnia 1922 (Dz. U. 67, poz. 608) i z 12 lutego 1924 (Dz. U. 21, poz. 223).

Uzasadnienie.

Uprawnieni do zaopatrzenia ze strony Państwa inwalidzi wojenni, ich rodziny otrzymują zamiast należnych rent inwalidzkich, wdowich i sierocych zaledwie ułamki tych kwot w postaci tymczasowych zaliczek. Trwa to już od czasu wejścia w życie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin. Sumy, jakie z tego narosły, które skarb państwa winien jest inwalidom i ich rodzinom wynoszą wiele miljonów. Na kongresach swoich, zjazdach, inwalidzi dopominają się słusznie przynajmniej częściowej wypłaty zaległych rat.

Według powierzchownych obliczeń kwota 18 miljonów złotych wystarczyłaby narazie na zaspokojenie najbardziej piekących żądań inwalidów i ich rodzin, przyczyniłaby się znakomicie do naprawienia krzywdy, jaka niesłusznie spotyka najlepszych synów ojczyzny.

Wobec tego podpisani stawiają wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić — Sejm wzywa Rząd do bezzwłocznej wypłaty inwalidom wojennym, ich rodzinom oraz rodzinom po poległych i zmarłych lub zaginionych — zaległych rat rent inwalidzkich, wdowich i sierocych, względnie — do wypłacenia wydatniejszych zaliczek na konto tych zaległości; w pierwszym rzędzie powinni być uwzględnieni inwalidzi ociemniali oraz zupełnie pozbawieni możności zarobkowania, jako też sieroty po inwalidach.

Warszawa, dnia 31 maja 1928 r.

Tow. poseł Czapiński przed wyborcami.

Olbrzymi wiec odbył się w niedzielę, 3 czerwca o godz. 12 w południe na rynku w Milówce przy udziale 2000 ludzi.

Imieniem O. K. R. P. P. S. w Białej wiec zagaił tow. Ernest Rozmus z Węg. Górki, poczem do prezydjum wybrano ttow. Fr. Białożyta z Kamesznicy, Łasuta z Milówki, Kubicę, Szczotkę i Drozda z Cisca.

Tow. poseł Kazimierz Czapiński wygłosił przeszło dwugodzinne przemówienie, w którem przedstawił zebranym obecną sytuację polityczno-gospodarczą w państwie, oraz trudną walkę posłów P. P. S. na terenie sejmowym, gdzie jedynka sprzymierzona z endecją i chadecją usiłuje wszelkie ciężary zrzucić na barki ludu pracującego miast i wsi.

Burzą niemilknących oklasków nagrodzono referat tow. posła Czapińskiego, przyczem rzecz charakterystyczna oklaskiwali posła naszego także i jedynkarze ,oraz piastowcy.

W dyskusji przemawiało kilkunastu towarzyszy, między innymi ttow. Białożyt, Drozd Tomasz i Kubica.

Jednomyślnie uchwalono votum zaufania dla posłów P. P. S., a w szczególności dla tow. posła Czapińskiego.

Jak widzimy, stara twierdza piastowców p. Koczura przemienia swe oblicze wyraźnie na socjalistyczne. Tak waleczny p. Koczur w czasie walk wyborczych na wiecu tow. posła Czapińskiego siedział ze swymi piastuszkami cicho jak mysz pod miotłą.

Zaznaczyć jeszcze wypada, że na wiec przybyła także setka towarzyszy z Węg. Górki z przewodniczącym tow. Szczotką Fr. na czele.

Po zebraniu jeszcze krótko przemówił tow. poseł Czapiński, udzielając wyjaśnień w sprawie regulacji potoków górskich itp., poczem okrzykiem „Niech żyje P. P. S.!" zakończono ten zaprawdę imponujący wiec.

Ofiary wyzysku.

Huta żelaza w Węgierskiej Górce należy do tych przedsiębiorstw, gdzie nieszczęśliwe wypadki podczas wykonywania pracy przez robotników są prawie na porządku dziennym.

Kierownik tejże huty inż. Hess zamiast dbać o ulepszenia techniczne i ochronne, cały swój czas poświęca kombinacjom nad wydoskonaleniem metod wyzysku, które niemiłosiernie stosuje względem robotników.

W dniu 9 maja padł ofiarą tych metod robotnik Rułka Antoni, zatrudniony przy odlewie rur. Do suszarni, opalanej gazem węglowym wszedł Rułka, chcąc przygotować ogień do suszenia jąder. W tym momencie gaz, którego było w suszarni za dużo, zapalił się i 15 metrową smugą ognia rozprzestrzenił się, ogarniając swemi płomieniami nieszczęśliwego robotnika.

Nie tracąc przytomności, wybiegł Rułka z suszarni i dopiero jego towarzyszom pracy udało się płomienie ognia, któremi był spowity jak pochodnia Nerona stłumić.

Nieszczęśliwy doznał ciężkich poparzeń rąk, nóg i twarzy. Koszula spłonęła na nim doszczętnie. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez majstra Płoszkę i prowizorycznym opatrunku ze strony dra Okuljara odwieziono ofiarę wyzysku kapitalistycznego do szpitala w Żywcu.

Tak wygląda w praktyce kapitalistyczna racjonalizacja pracy, zachwalana z takim tupetem przez różnych półgłówków z „Kurjera Codziennego".

Honor policji na sali sądowej.

Na zgromadzeniu przedwyborczem w Mazańcowicach przemawiał między innymi tow. Ant. Światłoch, który kilka słów krytyki poświęcił policji i jej metodom. Tow. Światłoch podniósł w szczególności, że należy budżet policyjny zredukować, że dzieją się nadużycia itd.

Tem przemówieniem czuła się dotknięta policja Bielska i zrobiła na Światłocha doniesienie karne do sądu powiatowego w Bielsku, o znieważenie korpusu policji. Dziwnym trafem losu podpisany był na doniesieniu i w policji do postępowania karnego się przyłączył znany na tut. gruncie nadkomisarz policji Łukaszkiewicz, który właśnie w miesiąc potem został w związku z nadużyciami na policji zawieszony w urzędowaniu i oddany pod sąd.

Do przeprowadzenia dowodu prawdy potrzeba było tylko zawnioskować akta dochodzeń karnych przeciw Kryglowi, Bleibergowi, Łukaszkiewiczowi itd.!

Po przeprowadzonej rozprawie Sąd uwolnił tow. Światłocha, stanąwszy na stanowisku, że oskarżony wykonał tylko prawo krytyki, które przysługuje każdemu obywatelowi.

Obronę oskarżonego sprawował w zastępstwie tow. Dra Glücksmanna p. Dr. Jaffe.

Dzień Spółdzielczości w Białej.

Dzień Spółdzielczości obchodzono w Białej staraniem Pow. Zw. Gospodarczego, a w szczególności jego kierownika tow. dra Grossa uroczystą Akademją.

W udekorowanej tęczowym sztandarem spółdzielców sali Pow. Zw. Gospodarczego odbyła się w niedzielę, dnia 3 czerwca br. uroczystość święta kooperacji, na którą złożył się bogaty program, wykonany w części muzycznej przez zespół orkiestry pod kierownictwem p. Wolfstala.

Uroczystość rozpoczęła się o godz. 10 dopoł. odegraniem kilku utworów muzycznych i deklamacji, poczem **tow. dr. Gross** wygłosił głęboko ujęte przemówienie o znaczeniu ruchu spółdzielczego dla ludu pracującego.

Usunięcie gospodarki kapitalistycznej, przy której jedna część ludności, i to mała, opływa w dostatki, podczas gdy olbrzymia większość cierpi niedostatek, jest głównem zadaniem spółdzielczości.

Kooperatyzm musi wychować i wyszkolić pracowników, którzyby w nowym ustroju objęli i poprowadzili ku zadowoleniu wszystkich produkcję, jakoteż jej rozdział w myśl zasad spółdzielczych i socjalistycznych.

Wszyscy ludzie pracy powinni zakupy swe czynić w sklepach spółdzielni, powinni rozwinąć usilną propagandę wśród nieuświadomionych o znaczeniu spółdzielczości, gdyż tem samem przyczynią się do poprawy bytu wyzyskiwanych dotąd przez pośredników i kapitał konsumentów.

Gdzie jest silny ruch spółdzielczy, tam rozwija się także ruch oświatowy i społeczny, jak to ma miejsce w Białej, gdzie Pow. Zw. Gospodarczy przyczynia się w znacznej mierze do rozwoju robotniczych organizacji kulturalnych.

Przemówienie tow. dra Grossa nagrodzili słuchacze hucznemi oklaskami.

Chór bialskiego T. U. R.-a pod wytrawną batutą chórmistrza p. Woliczki odśpiewał z werwą cztery pieśni, które spotkały się z powszechnem uznaniem zebranych.

Na wyróżnienie zasługuje teatr malusińskich z Tow. Opieki nad Dzieckiem, który odegraniem stosownej sztuki wzbudził ogólny podziw i wprowadził na salę atmosferę szczerej wesołości.

Zaznaczyć trzeba, iż dzięki finansowaniu wspomnianego Towarzystwa przez Pow. Zw. Gospodarczy dzieci robotnicze otoczone są wniem najstaranniejszą opieką, w czem niemałą zasługę posiada tow. mecenasowa Długiewicz-Grossowa.

Tow. dr. Gross zakończył uroczystość, dziękując za żywe zainteresowanie się ruchem spółdzielczym, jakie okazali zebrani, przybywając na Akademję.

My ze swej strony dodamy, że Akademja ta spełniła swój cel, dla jakiego została urządzona: Zapoznała i uczyniła z idei spółdzielczości rzecz bliską słuchaczom.

Z ruchu organizacyjnego.

BRZUŚNIK (ad Żywiec). **Zgromadzenie publiczne.** W niedzielę, dnia 23 maja o godz. 2 popoł. odbyło się w Brzuśniku publiczne zgromadzenie, które zagaił tow. J. Marek. Do prezydjum wybrano ttow. Żuławskiego W. i Pawlusia St.

Dwugodzinny referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. **Stan. Piątkowski** z Białej.

W dyskusji zabierali głos ttow. Juraj J., Marek Jan, Żuławski, Marek Józef, Duraj M. i Juraszek, krytykując stosunki panujące w pow. żywieckim.

Szczególnie skarżono się na to, iż gmina Brzuśnik, jedna z najuboższych w Żywieczczyźnie nie jest w stanie utrzymać szkoły swoim kosztem, co odbija się fatalnie na wychowaniu tutejszej młodzieży. Rząd dotychczas nie przeznaczył ani grosza na szkołę miejscową, która w zimie nieopalana uchodzić raczej może za lodownię, niż za przybytek nauki.

Poruszono także krzywdy, jakie ludność doznaje ze strony Zarządu dóbr Arcyksięcia, który wzbrania zbiórkę nieużytków drzewnych, aczkolwiek drzewo to, leżąc bez celu, niszczeje.

Po wyjaśnieniach udzielonych zebranym, udał się tow. Piątkowski **do Bystrej** (koło Juszczyny), gdzie o godz. 5 odbyło się drugie **zgromadzenie**, na którem po wyborze prezydjum, w skład którego weszli ttow. Sufa Paweł i Kupczak Fr. poruszono niesłychane postępowanie miejscowego wójta, który sądzi, że przynależnością do jedynki można najczarniejszą plamę wybielić.

Tow. Piątkowski w dosadnych słowach przedstawił zebranym reakcyjne oblicze jedynki, która w Sejmie nic nie robi, tylko wstaje i siada na rozkaz pułkowników.

Po referacie tow. Piątkowskiego wywiązała się nadzwyczaj ożywiona dyskusja, w której głos między innymi zabierali ttow. St. Biegun i Gołek.

———

Uroczystość otwarcia Oddziału T.U.R-a w Leszczynach.

Piękną uroczystość obchodzili w niedzielę, dnia 20 maja br. robotnicy w Leszczynach.

W ogrodzie restauracji p. Wilczyńskiego nastąpiło uroczyste otwarcie miejscowego Oddziału T. U. R., który pod kierownictwem tow. Szuberta Franciszka z Mikuszowic rozwija ożywioną działalność wśród młodzieży robotniczej.

Oddział posiada swą własną, doskonałą, liczącą kilkunastu członków orkiestrę dętą, ładną bibljotekę, rozwijając oprócz tego działalność na polu sportowem.

Przeniesiony z Mikuszowic śląskich, gdzie istniał jako Oddział „Siły" pod nazwą T. U. R.-a prowadzi pomyślną w skutkach pracę nad uświadomieniem młodego proletarjatu.

Na uroczystość jego otwarcia przybyły całe zastępy młodzieży robotniczej tak polskiej, jak i niemieckiej.

Przez ładnie udekorowaną bramę przeszli do ogrodu w karnym ordynku Turowcy z Hałcnowa, Białej, delegaci T. U. R. z Mikuszowic i Bestwiny, zaś Turowcy z Wilkowic przyjechali autem ciężarowem. Turowcy ze Straconki przybyli z własną orkiestrą. Licznie zjawiło się: Stow. młodzieży robotniczej z Lipnika, oraz Stow. gimnastyczne „Vorwärts" z Bielska.

Taksamo i „Siła" z Bielska przybyła ze sztandarem i własną orkiestrą. „Siła" z Komorowic śląskich, pielęgnująca ciężką atletykę, zjawiła się także pod swym własnym czerwonym znakiem.

Oprócz organizacyj młodzieży przymaszerowali starsi towarzysze, zgrupowani w Komitetach P. P. S. w Hałcnowie, Lipniku wspólnie z D. S. A. P. (ze sztandarem), Leszczyn (taksamo ze sztandarem), Mikuszowic, Wilkowic (ze sztandarem) i Straconki (ze sztandarem).

Po odegraniu przez leszczyńską Turową orkiestrę hymnu pracy, zagaił tow. Fr. Szubert uroczystość, witając w serdecznych słowach wszystkich, a w szczególności tow. posła A. Pająka, jako gospodarza miasta i tow. Dra Grossa jako prezesa T. U. R. bialskiego.

Tow. poseł Antoni Pająk wygłosił do zebranych płomienne przemówienie, w którem podkreślił niespożytą zasługę marszałka Sejmu tow. Daszyńskiego, który w r. 1923 założył T. U. R., by tenże niósł wysoko przed klasą pracującą kaganiec oświaty.

Chór T. U. R.-a bialskiego pod kierownictwem p. Woliczki odśpiewał udatnie cztery pieśni robotnicze i ludowe, poczem **tow. Dr. Gross** przemówił na temat gospodarki w obecnym ustroju i o naszych zadaniach na przyszłość.

Imieniem „Siły" z Bielska przemówił tow. Początek, następnie Turnerzy z „Vorwärtsu", Stow. Młodzieży rob. z Lipnika, oraz Turowcy z Hałcnowa wykonali w precyzyjny sposób ćwiczenia gimnastyczne, zaś „Siłacze" z Komorowic śl. popisywali się ciężką atletyką.

Na całość uroczystości złożyły się jeszcze występy orkiestr turowych z Leszczyn i Straconki, jakoteż „Siły" z Bielska.

O godz. 1 popoł. zakończyła się uroczystość, która pozostawiła niezatarte wrażenie wśród uczestników. Końcowe przemówienie wygłosił tow. Szubert, dziękując uczestnikom w imieniu miejscowego Oddziału T. U. R.-a za przybycie.

Po uroczystości odbyła się zabawa ogrodowa, trwająca do godz. 10 wieczór.

Krzyżackie metody „spółpracy".

O tem, jak pojmują nasi domorośli chorążowie kapitalistyczni „spółdziałanie gospodarcze", zamiast naszego hasła — walki klasowej — niech świadczą jaskrawo i dosadnie warunki pracy podtrzymywane wszelkiemi środkami w hucie Rotszyldów i Gutmanów w Węgierskiej Górce.

W dniu 18 lutego r. b. wyszło orzeczenie arbitrażowe poprawiające warunki płac w okręgu Bielska-Białej i okolicy; 19 marca b. r. robotnicy po nieudanych próbach pokojowego osiągnięcia należnej podwyżki płac, musieli uciec się do strajku. Zawieszenie pracy zostało poniechane w dniu 22 b. m.; w rokowaniach, oprócz przedstawicieli stron walczących, brali udział zastępcy: Starostwa z Żywca i Inspekcji pracy z Krakowa.

Firma już drugi raz musiała potwierdzić gwarancję wyższych o 20% przynajmniej zarobków układowych; wreszcie firma zobowiązała się w zasadzie do dodatkowego wyrównania zarobków i o ileby co do wielkości tego wyrównania, między robotnikami a przedsiębiorstwem, nie doszło do dnia 5-go kwietnia b. r. do porozumienia — obie strony zgodziły się na załatwienie tej sprawy w drodze arbitrażu.

Do zgody bezpośredniej, co było do przewidzenia, nie doszło. Dziś mamy miesiąc czerwiec 1928, a inspekcja pracy mimo nagabywań tak ze strony Sekretarjatu Związku, jak i Zarządu Oddziału — komisji rozjemczej nie zwołuje.

Dyrekcja huty, znając położenie swych nieszczęsnych ofiar, wie, że trudno będzie niedawno strajkującym robotnikom zagrzać do ponownej otwartej walki — związanej z możliwym ubytkiem i tak nędznego zarobku, niewystarczającego na zaspokojenie skromnych, ludzkich potrzeb. Na tem tle p. prof. Buzek rozwija swoje metody prowadzące do „spółżycia" i nie gardzi, jak na wykształconego akademika przystało, żadnym środkiem prowadzącym do celu.

W rurowni skłania się dwie zmiany odlewaczy (48 robotników przy jednym bębnie) do wykonywania znowuż trzech odlewów (przedtem robotnicy przy obu bębnach opierali się skutecznie), co naturalnie prowadzi do pracy ponad 8 godzin dziennie. Zapomina się o powszechnym obowiązku wypłacania przy pracach układowych zabezpieczonego o 20% wyższego zarobku; w tym wypadku zwraca się dyrekcja do delegatów, aby ci wskazywali komu należy gwarantowany zarobek wyrównać.

Wiele, wiele innych większych i drobnych uchybień (cisną się inne bardziej trafne określenia). Tak oto wygląda lojalność iście krzyżacka naszych ewangelistów pokoju gospodarczego...

Kto im uwierzy?!

Klasowo uświadomiony robotnik pójdzie do swej Zawodówki i w jej szeregach w ciągłej, nieustającej ani na chwilę walce klasowej, pod przewodem Polskiej Partji Socjalistycznej znajdzie jedynie skuteczną i szybką obronę.

———

Dalszy postęp „Siły" na Śląsku.

Uroczystość w Mazańcowicach.

W poniedziałek, 28 maja br. odbył się uroczysty obchód powstania nowej placówki „Siły" w Mazańcowicach. Uroczystość urozmaicono b. okazale i udatnie. Kapela „Siły" komorowickiej uprzyjemniała chwile przerw oraz przygrywała do tańca w czasie zabawy. Przewodniczący nowo utworzonego Oddziału tow. Wizner przywitał obecnych serdecznie, poczem zespół artystyczny „Siły" bielskiej pod kierunkiem prof. Stróżewskiego odegrał dwie jednoaktówki. Pomiędzy żartem scenicznym Kajcio, a obrazkiem rodzajowym Pon Nocelnik, amatorzy odtworzyli pojedyńczo różne wesołe postacie oraz wypowiadali krótkie zabawne utwory.

Na mowę powitalną tow. Wiznera odpowiedział przewodniczący „Siły" komorowickiej tow. Jurzak, zapewniwszy Mazańcowice o gotowości do poparcia nowej placówki moralnie i materjalnie. Obchód mimo złej pogody był liczny; sala p. Biesoka zapełniła się po brzegi.

Imieniem Głównego Zarządu „Siły" przemawiał tow. Ulanowski; treścią jego słów były zadania stowarzyszenia, które za cel stawia sobie socjalistyczne wychowanie robotników.

„Siła" w Mazańcowicach ma przed sobą wielkie pole do działania i znalazła bardzo serdeczne przyjęcie wśród ludności tamtejszej, która garnie się do organizacji i oświaty.

———

Korespondencje.

ŁODYGOWICE. Rozpolitykowany ksiądz. — Ks. proboszcz w Łodygowicach od pewnego czasu lubi się puszczać na wody szerszej polityki, zabarwionej miejscowemi ploteczkami. Nie mielibyśmy nic przeciwko temu, gdyby nie to, że do tych celów nadużywa ambony kościelnej.

Widocznie zdaje się mu, że kościół to jego Sejm, a ambona to trybuna parlamentarna, skąd grzmieć może na parafjan, nie dając im prawa obrony.

Interes dorobkiewiczów leży bardzo ks. jegomościowi na sercu, kiedy na swem kazaniu zaleca robotnikom 12 godzin pracy na dobę. Przedewszystkiem nie może strawić tego, że i w Łodygowicach są socjaliści. Niepotrzebnie tylko się irytuje, bo w tym wypadku na strawność nawet końskie pigułki nie pomogą.

Bogaci chłopi i dorobkiewicze to u księdza proboszcza porządni ludzie, natomiast robotnicy i małorolni to sobie według jego zdania trzoda, którą z ambony tylko gromić potrafi. Za to też podczas jego kazania połowa ludzi opuszcza kościół, a gdy to tak dalej pójdzie, zostaną w nim tylko ci, którzy na podobieństwo owego wielbłąda usiłować będą przejść przez ucho igielne wprawdzie nie do raju, lecz chociażby do plebanji.

Kiedy był komitet kościelny przed dwoma laty, to się on niebardzo podobał księdzu, bo powiedział wówczas, że w parafji on tylko jest gazdą. Teraz wniespodziewany sposób, jakby z pod ziemi wyrósł jakiś nowy komitet, który nakłada na obywateli podatki. Nikt go nie wybierał, wyleciał poprostu z pod plebańskiej strzechy razem z jego wróblami.

Socjaliści nie ustraszą się grzmiących kazań, skierowanych przeciw nim, przeciwnie przyglądną się trochę bliżej plebanji w Łodygowicach, boć tam zdaje się belka tkwi w oku, przez którą ks. proboszcz poszukuje źdźbła w oku socjalistycznem.

Landek-Iłownica. Zgromadzenie publiczne, jakie odbyło się w niedzielę, dnia 20 maja w Landeku, zwołane przez miejscowy Komitet P. P. S. było ważnym etapem naprzód dla postępu socjalizmu w naszej okolicy. Licznie zebrani robotnicy i chłopi z prawdziwem zadowoleniem wysłuchali referatu tow. Macheja, który w swoim referacie trwającym blisko dwie godziny objaśnił cele i dążenia P. P. S., chłostał dobitnie dzisiejszy ustrój społeczny oparty na oszustwie i rabunku i tych wszystkich posłów rzekomo „ludowych". którzy oszukują ludność biedną a wysługują się kapitałowi. Przemówienie tow. Macheja wynagrodzili zgromadzeni burzą oklasków. Po uchwaleniu rezolucji, w której zgromadzeni podnoszą protest przeciw zwlekaniu z przeprowadzeniem reformy rolnej, przez poddzierżawienie folwarku p. Habichtowi, który okazał się jako najwstętniejszy wyzyskiwacz, protest przeciw postępowaniu nadzoru lasów państwowych wobec miejscowej ludności, oraz w której wyrażają partji i posłom socjalistycznym pełne zaufanie, i domagają się oddania zabudowań folwarcznych na mieszkania robotnicze, zakończono zgromadzenie odśpiewaniem „Czerwonego sztandaru".

———

Towarzysze! Nie wolno uczęszczać do restauracyi, kawiarni i cukierni, gdzie niema „Wyzwolenia Społecznego".

O. K. R. P. P. S.

Komunikaty partyjne.

Komitet Budowy Domu Robotniczego w Straconce

urządza w niedzielę, dnia 17 czerwca 1928 r.

Uroczystość założenia Kamienia węgielnego pod budowę własnego Domu Robotniczego.

Uroczystość odbędzie się na placu budowy przy wodociągu miejskim.

Na powyższą uroczystość zaprasza wszystkich Towarzyszy(ki), Sympatyków, jak również bratnie organizacje z całego okręgu bielsko-bialskiego. Komitet Budowy Domu Robotniczego w Straconce.

Konferencja Okręgowa P. P. S. dla Śląska Cieszyńskiego

odbędzie się dnia 8 lipca 1928 o godzinie 9 rano w sali hotelu pod „Białym Koniem" w Skoczowie.

Porządek obrad Konferencji podany w okólniku.

Okręgowy Komitet Robotniczy w Cieszynie, podając powyższe do wiadomości, wzywa Komitety miejscowe, aby natychmiast przystąpiły do zwołania zebrań członków w celu wyboru delegatów na Konferencję. Na każdych 20 członków

przypada jeden delegat. Komitety nie posiadające pełnych 20 członków wybierają jednego delegata. Mężowie zaufania z miejscowości nie posiadających Komitetów miejscowych, powinni zjawić się na konferencję w charakterze gości. Delegaci powinni przygotować się na całodzienny pobyt w Skoczowie.

Za Komitet Okręgowy P. P. S. w Cieszynie:

sekretarz. przewodniczący.
Reger Tadeusz, Machej Józef,

Wycieczki Zarządu Głównego T.U.R.

Zarząd Główny T. U. R. urządza w bież. roku następujące wycieczki:

W Pieniny (Kraków, Wieliczka, Nowy Targ, Krościenko, Szczawnica, przełom Dunajca łodziami, Trzy Korony), od dnia 22—28 czerwca. Prowadzi tow. Halina Kopcińska. Koszty 50 zł. Zapisy do dnia 12 czerwca.

Nad morze polskie i do Kaszubskiej Szwajcarji (Bydgoszcz, Gdynia, Oksywje, Gdańsk, Sopoty, Oliwa, Hel, Kartuzy, Wieżyca), od dnia 30 czerwca do dnia 8 lipca. Prowadzi tow. poseł Zygmunt Piotrowski. Koszty 50 zł. Zapisy do dnia 20 czerwca.

Do źródeł Wisły (Katowice, Królewska Huta, Cieszyn, Skoczów, Żywiec, Babia Góra), od dnia 10 do 17 lipca. Prowadzi tow. Czesław Kossobudzki. Koszty 60 zł. Zapisy do dnia 1 lipca.

Na Słowaczyznę od dnia 14 do 21 lipca (Kraków, Zakopane, przez przełęcz pod Kopą na stronę czeską — zwiedzenie uzdrowisk, Łomnica, Smokowiec, szeregu miasteczek, w których znajdują się zabytki dawnej polskiej kultury, zamków orawskich, lodowej groty Dobrzyńskiej. Prowadzi tow. poseł Kazimierz Czapiński. — Koszty 70 zł. Zapisy do dnia 4 lipca. Przepustki wyrabia Sekretarjat Generalny T. U. R.

W Tatry od dnia 22 do 28 lipca (Kraków, Zakopane, Morskie-Oko, przez Rysy, ewent. Wysoka do Popradzkiego Stawu, Szczyrbskie jezioro, Smokowiec, Gerlach — najwyższy szczyt Tatr 2663 m. (słabsi pozostają w dolinie), przez Polski Grzebień i Małą Wysoką do Morskiego Oka). Prowadzi tow. poseł Stanisław Dubois. Koszty 60 zł. Zapisy do dnia 12 lipca.

Na Pokucie od dnia 17 do 25 sierpnia przez Lwów, Stanisławów, w Karpaty Wschodnie i na Pokucie — Jaremcze, Mikuliczyn, groty Dobosza, Jamna, Worochta, szczyt Howerli, Zabie, zagłębie naftowe Borysław, Przemyśl. Koszty 55 zł. Zapisy do dnia 7 sierpnia.

Inne wycieczki w bież. roku nie są projektowane.

Koszty wycieczek obejmują: przejazdy, noclegi, bilety wstępu przy zwiedzaniu. Zastrzega się w razie koniecznym zmianę kosztów oznaczonych.

Koszt dziennego utrzymania liczyć należy od 4—5 zł. od osoby. Uczestnicy wycieczek nie należący do T. U. R. i P. P. S. płacą o 5 zł. więcej. Przy zapisywaniu należy powołać się na jedną z wymienionych organizacyj, lub przynajmniej osobę znaną organizacji. Przy zapisach wpłacić należy 20 zł. zaliczki.

Informacyj udziela Sekretarjat Generalny TUR. Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20.

I. Małopolski Robotniczy Zlot Sportowy i Młodzieży Robotniczej w Krakowie.

II. Komunikat.

Towarzyszki i Towarzysze!

Przypominamy, że z dniem 10 czerwca br. upływa termin zgłoszeń uczestników Zlotu, który się odbędzie 29 i 30 czerwca oraz 1 lipca br, w Krakowie.

Wzywa się wszystkie Robotnicze Kluby Sportowe, jakoteż organizacje młodzieży T. U. R. z całej Małopolski do masowego zgłaszania uczestników pod adresem: I. Małopolski Robotniczy Zlot Sportowy i Młodzieży Robotniczej, Kraków, ul. Dunajewskiego 5, II p. Koszta Zlotu wynoszą 6 zł. od każdego uczestnika. W kwocie tej mieszczą się koszta wiktu i spania (kwatery szkolne) przez całe trzy dni pobytu w Krakowie, następnie karta uczestnictwa, którą każdy uczestnik Zlotu otrzyma, uprawniająca (poza wiktem i spaniem) do wolnego wstępu na imprezy sportowe i artystyczne. Zjazd do salin w Wieliczce wraz z koleją z Krakowa do Wieliczki i z powrotem kosztować będzie zł. 3.30 od osoby. Uczestnicy Zlotu winni zabrać z sobą przybory do jedzenia oraz koc! Uczestnicy Zlotu korzystać będą z 66%-wych zniżek kolejowych.

Należy zgłaszać program sportowy i programy artystyczne. Zwraca się uwagę na to, że w czasie Zlotu rozegrane zostaną dwie imprezy sportowe o mistrzowstwo robotniczej Polski, a mianowicie w ciężkiej atletyce i kolarstwie szosowem! Kluby zainteresowane winny zgłosić swój udział.

Ze względu na krótki termin Zlotu należy wszcząć energiczną pracę za obesłaniem Zlotu, który musi się stać potężną manifestacją dorobku i propagandy sportu robotniczego, tembardziej, że w tych samych dniach projektowany jest w Krakowie Zlot młodzieży katolickiej, cieszący się poparciem sfer klerykalnych i reakcyjnych.

Towarzyszki i Towarzysze! Wszyscy na Zlot do Krakowa!

Kontrola Zakładów pracy.

W związku z zarządzoną przez Władze Centralne jeneralną kontrolę bezrobotnych, mającą na celu zbadanie uprawnień ich do pobierania zasiłków i zapomóg, oraz prawidłowości przyznania i wymiaru tychże, niezbędnem jest sprawdzenie w zakładzie pracy (firmie), w którym ostatnio bezrobotny pracował, czy był on w niem faktycznie zatrudniony, przez jaki okres czasu, ile wynosił jego ostatni zarobek, oraz z jakich powodów został z pracy zwolniony.

Przystępując z dniem 1 czerwca br. do przeprowadzenia wzmiankowanej wyżej kontroli, Zarząd Obwodowy F. B. w Bielsku zwraca się do P. R. z prośbą o ułatwienie pracy zgłaszającym się w tym celu kontrolerom i poświadczenie uzyskanych przez nich wyników, nadmieniając, że każdy kontroler zaopatrzony będzie w odpowiednią legitymację tut. Zarządu, którą przed przystąpieniem do swych czynności obowiązany jest okazać.

Przewodniczący Z. O. F. B.
w Bielsku
(—) Dr. Duda m. p.
Starosta.

Podwyższenie wkładek na Fundusz Bezrobocia.

Rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 15 maja 1928 roku w sprawie najwyższej normy zarobku dziennego robotnika, stanowiącej podstawę do obliczenia wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia postanawia na podstawie ustępu 2 art. 7 Ustawy z dnia 18 lipca 1924 roku o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia co następuje:

§ 1. Ustalone w rozporządzeniu Ministra Pracy i Opieki Społ. z dnia 6 grudnia 1926 roku (Dziennik Ustaw R. P. Nr. 124, poz. 717) najwyższa norma zarobku dziennego robotnika stanowiąca podstawę do obliczenia wkładek zakładów pracy, obowiązanych do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia, podwyższa się na wniosek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia ze zł. 6.60 na zł. 7.50.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem 31 maja 1928 r.

Wszystkie Firmy i Zakłady Pracy, które dotychczas wpłacały wkładki za robotników od najwyższej normy zł. 6.60 winny za miesiąc czerwiec 1928 roku zgodnie z Rozporządzeniem powyższem przyjąć za podstawę najwyższego zarobku kwotę zł. 7.50, o ile takową robotnicy zatrudnieni w danym zakładzie pracy zarabiają.

Bliższych szczegółów udziela Obwodowe Biuro Funduszu Bezrobocia w Bielsku (Starostwo) pokój Nr. 10 i 11, telefon Nr. 1664.

Dyrekcja Państw. Seminarjum Naucz. męskiego w Białej

zawiadamia, że egzamin wstępny na kurs I seminarjum odbędzie się w czasie 22—28 czerwca bież. roku systemem lekcyjnym.

Podania o przyjęcie do seminarjum winni wnieść rodzice uczniów do Dyrekcji seminarjum najpóźniej do 14 czerwca br. Do podania należy załączyć: 1) metrykę urodzenia na dowód, że kandydat w roku 1928 ukończy 14-ty a nie przekroczy 17-tego roku życia, 2) świadectwo powtórnego szczepienia ospy, 3) świadectwo fizycznej przydatności do zawodu nauczycielskiego, wystawione na przepisanym formularzu przez lekarza powiatowego lub szkolnego, 4) ostatnie świadectwo szkolne.

Uczniowie ubiegający się o przyjęcie do seminarjum, winni zebrać się w budynku seminarjum przy ul. Komorowickiej l. 27 dnia 22 czerwca o godz. 8 rano.

Uczniowie zamiejscowi (zwłaszcza nie mający dogodnych połączeń kolejowych) mogą znaleźć na czas egzaminu (22—28 czerwca) pomieszczenie w internacie dla uczniów seminarjum w Białej przy ul. Głównej l. 571. W sprawie przyjęcia i kosztów utrzymania w internacie podczas trwania egzaminu należy zwracać się przed 20-tym czerwca br. bezpośrednio do Zarządu internatu.

Wynik egzaminu i decyzja w sprawie przyjęcia do seminarjum zostaną podane do wiadomości kandydatom dnia 28 czerwca br.

Uczniowie przyjęci złożą w tym dniu tytułem wpisowego 5 zł., tyt. opłaty na fundusz wycieczkowy 5 zł., na obowiązujący kostjum gimnastyczny 10 zł., razem 20 zł.

Egzamin wstępny na kurs II—IV odbędzie się w miarę miejsc wolnych po wakacjach, dnia 1 września 1928. Zgłoszenia do tego egzaminu poparte wymaganemi dokumentami będzie przyjmować Dyrekcja seminarjum dnia 2 lipca b. r. od godz. 9 rano.

Łańcuch prasowy.

Na fundusz prasowy składam 5 zł., powołując do złożenia tej samej kwoty ttow.: Dra Okuljara Wacława, Lazara Wacława, Krzyżowskiego Romana, Jopka Franciszka, Ryszkę Jana, Borskiego Rudolfa, Juraszka Władysława I, Figurę Józefa III, Figurę Rudolfa I, Wünscha Stefana, Pytla Jana.

Wszystkich wyżej wymienionych towarzyszy proszę o złożenie ofiar na fundusz prasowy w moje ręce, a to celem uniknięcia niepotrzebnej poszczególnej wysyłki. Zebraną kwotę z wykazem imiennym złożę w redakcji „Wyzwolenia Społecznego" w Białej. **Franciszek Szczotka.**

Życzenie.

Z okazji zaślubin tow. RUDOLFA FABROWICZA z p. ANNĄ PIETRONICÓWNĄ składa młodej parze Miejscowy Komitet P. P. S. w Leszczynach jak najserdeczniejsze życzenia.

POWIATOWA KASA CHORYCH W BIAŁEJ.

L. 2897-28.

Dyżury lekarskie

w niedziele i święta

w miesiącu czerwcu 1928.

W niedzielę, dnia 10 czerwca:
Dr. Jampel w Białej, ul. Nad Niwką 19. tel. 1091.

W niedzielę, dnia 17 czerwca:
Dr. Motylewicz, Biała-Lipnik, Dom Gminny.

W niedzielę, dnia 24 czerwca:
Dr. Bieler w Bielsku, Kolejowa 5, tel. 1340.

W piątek, dnia 29 czerwca:
Dr. Gerstenfeld, Biała, ul. Główna 19, Nr. tel. 2726.

Dyżury lekarskie rozpoczynają się w niedzielę rano o godz. 7-ej i trwają do godz. 7-ej rano w poniedziałek.

Ubezpieczeni w razie nagłego wypadku winni wezwać do chorego — lekarza dyżurnego.

Nr. telefonu kasy 1890.

I.

Poszukuję spólnika

w celu uruchomienia cegielni z kapitałem od 5 do 10 tys. złotych. Praca może być natychmiast podjęta na szeroką skalę.

II.

Sprzedam gospodarstwo

w ładnem i wesołem miejscu pod Andrychowem, składające się z domu i 4 morgów najlepszego gruntu, na którym zbiory zawsze dobrze wypadają. Obok domu sad z 51 drzewami owocowemi, w tem 12 jabłoni i grusz, szczepy wyborowe, reszta śliwy węgierki i ryngloty. Pole i ogród zcałone tuż obok domu. Dobre i dogodne miejsce dla chowu krów, nierogacizny i drobiu.

Pośrednictwo wykluczone. Bliższej wiadomości udzieli sam właściciel w każdą niedzielę w bieżącym miesiącu. Zwracać się należy do

Bizoń Franciszek, Wieprz Nr. 454
p. Andrychów.

Miejscowy Komitet P. P. S. i N. P. S. D. spólnie z Tow. Uniwersytetu Robotniczego w Leszczynach

urządzają w niedzielę, dnia 10 czerwca b. r. w lasku p. Schuberta w Lipniku na Łęgach

Wielką Wycieczkę

na którą się wszystkich Towarzyszy i Sympatyków serdecznie zaprasza.

Odmarsz od restauracji p. Wilczyńskiego w Leszczynach o godz. 2-giej popołudniu.

Wstęp 1 zł. od osoby. — Bufet własny.

W razie niepogody wycieczka odbędzie się w niedzielę, dnia 24 czerwca.

Rachunek działalności

Powiatowej Kasy Chorych na powiat wadowicki w Andrychowie za rok sprawozdawczy 1927.

Wydatki.

Wyszczególnienie	Zł.	Zł.	Stosunek % do ogółu dochodu	Przypada na członka zł.
Świadczenia:				
Zasiłki 60%, 30% i 10% płacy ustawowej	100.776·13			
„ dla położnic i karmiących	45.124·16			
„ na pogrzeby członków Kasy i rodzin	7.243·74	153.144·03	27·2	23·26
2/3 zasiłków zamiast leczenia		1.042·—	0·2	0·16
Pensje lekarzy, dentystów, akuszerek kontroli chorych i ubezpieczenia		69.459·94	12·4	10·55
Środki lecznicze i opatrunkowe		59.945·37	10·7	9·38
Koszty leczenia w szpitalach, zakładach i ambulatorjach		46.046·87	8·2	6·72
Przewóz chorych i lekarzy		6.293·52	1·1	0·95
Koszta administracji:				
Odszkodowanie członków władz Kasy	3.053·45			
Płace personelu biurowego	33.776·75			
Ubezpieczenia pracowników	3.940·77			
Koszty deleg., podróży, przejazdów	1.922·99	42.693·96	7·6	6·48
Rzeczowe:				
Druki, opał, światło, poczta, telefony, czynsze i różne		7.988·55	1·4	1·21
Koszty ogólne:				
Składki na Okr. Związek Kas Chorych		7.245·02	1·3	
Straty na nieściągalnych składkach		3.064·92	0·5	
Koszty bankowe, praw, koszty manipul.		438·35	0·1	2·09
Remonty ruchom. i nieruchomości obcych		1.370·85	0·2	
Różne wydatki		1.621·36	0·3	
Odpisy na fundusz amortyzac. z ruchomości		3.627·28	0·7	0·55
Odpisy na fundusz zapasowy: 10% z przypisanych składek 51274·10, kary 6932·23	58.206·33			
Potrąc. 10% od strat na nieściąg. składkach i 100% na nieściągalnych karach	306·49	57.899·84		23·98
Nadwyżka bilansowa		100.012·41	28·1	
		561.894·27	1·00	

Dochody.

Wyszczególnienie	Zł.	Zł.
Składki członków obowiązkowo ubezpiecz.	512.698·51	
„ „ dobrowolnie ubezpiecz.	42·50	512.741·01
Kary: nałożone na pracodawców	6.899·38	
„ „ członków	32·85	6.932·23
Odsetki:		
od zaległych składek	10.854·25	
od lokacji w bankach	7.037·34	
od papierów wartościowych	7·—	17.898·59
Zwroty kosztów świadczeń z art. 48 ustawy z dnia 19. V. 1920		22.092·28
Różne dochody		2.230·16
		561.894·27

Księgowy: **Froncz Stanisław** m. p.
Dyrektor Kasy. **Sokołowski Ksawery** m. p.
Komisarz Kasy: **Wadoń Jan** m. p.

Bilans

Powiatowej Kasy Chorych na powiat wadowicki w Andrychowie z dniem 31 grudnia 1927 r.

Stan czynny.

Wyszczególnienie	Zł.	Zł.
Gotówka		10.159·66
Logacje kapitałów		100.808·09
Papiery wartościowe		96·36
Należności od pracodawców z tył. składek		137.268·34
Roszczenie wobec Skarbu Państwa		15.805·93
Wierzytelności:		
Wydatki poczynione na rk. innych Kas Chorych	2.265·42	
Pożyczki hipotecznie	24.912·79	
Korn Karol i Ska. Bielsko à conto budowy	45.810·75	
Inne wierzytelności	16.524·94	89.513·90
Weksle		742·70
Zapasy materjałów aptecznych	2.577·98	
„ „ gospodarczych	3.121·14	5.699·12
Ruchomości		18·083·25
Nieruchomości grunta place	12.801·41	
„ wartość materjałów budowlanych	13.278·11	26.079·52
		404.256·87

Stan bierny.

Wyszczególnienie	Zł.	Zł.
Zobowiązania:		
świadczenie wobec członków	4.618·21	
wydatki innych Kas Chorych	192·59	
Zobowiązania wobec Dostawców aptek optyków	3.274·66	
Opłaty szpitalne, honorarja lekarskie	3.895·80	
Inne zobowiązania	8.569·91	20.551·17
Przedpłaty składek członkowskich		129·43
Fundusz amortyzacyjny z ruchomości		7.646·18
Fundusz zapasowy:		
a) z odpisów przymusowych stan początkowy	105.178·22	
tegoroczny przydział	57.899·84	163.078·06
b) z nadwyżek bilansowych stan początkowy	112.839·62	
tegoroczny przydział	100.012·41	212.852·03
		404.256·87

Księgowy: **Froncz Stanisław** m. p.
Dyrektor Kasy: **Sokołowski Ksawery** m. p.
Komisarz Kasy: **Wadoń Jan** m. p.

Zgubioną kartę zwolnienia, wystawloną przez P. K. U. Żywiec na nazwisko Blecha Józef (rocznik 1900), zamieszkały w Sporyszu Nr. 203 unieważnia się,

Specjalistka chorób ocznych

Dr. Malwina Jaffe

b. lekarz kliniki prof. Sachsa we Wiedniu
ord. od 3 do 5.

Bielsko, ul. Szkolna 8.

Ogłoszenie.

Począwszy od 1 lipca 1928 r. stopa procentowa od wkładek oszczędnościowych i rachunków bieżących będzie wynosiła

8% w stosunku rocznym.

Biała, dnia 23 maja 1928.

Za Zarząd:

Powiatowego Związku Gospodarczego w Białej

A. Pająk m. p. **Dr. Gross** m. p.

Żądajcie wszędzie światowej marki

Piwo

Zjednoczonych Browarów Warszawskich

pod firmą

Haberbusch i Schiele S. A.

w Warszawie.

Skład w Białej przy ul. Wenzelisa

poleca znakomite w smaku jasne, ciemne i porter w najlepszej jakości i po najprzystępniejszych cenach.

Bernad Jakób.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Kuźma w Białej. — Drukiem Gustawa Jenknera w Bielsku.